DZIŚ 8 STRON

SPORT

Nr. 135

Poniedziałek, dnia 19 maja 1930 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

VIII TYDZIEŃ LOTNICZO-GAZOWY

Inauguracja Tygodnia w stolicy wypadła okazale

WARSZAWA, 18.V. W dniu dzisiejszym rozpoczął się w całej Polsce VII TYDZIEŃ LOTNICZO - GAZOWY.

W Warszawie rano odbyło się w katedrze solenne nabożeństwo na intencję Tygodnia. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz L. O. P. P., organizacyj i stowarzyszeń społecznych oraz tłumy publiczności. W godzinach południowych w sali dwóch kin odbyły się zorganizowane staraniem komitetu stołecznego LOPP. poranki lotniczo-gazowe, które cieszyły się liczną frekwencją publiczności. Na program złożyły się przemówienia propagandowe oraz recytacje. Dano również film z dziedziny lotnictwa i obrony przeciw gazowej, pokazy ćwiczeń z maskami gazowemi i t. p.

O godz. 11-ej wyruszył ulicami miasta korowód 50 aut ciężarowych, przybranych zielenią, afiszami i odezwami LOPP. Na autach znajdowali się harcerze - członkowie kół LOPP, uczniowie modelarni lotniczych i t. d.

Korowód posuwał się przy dźwiękach orkiestr i fanfary trębaczy straży ogniowej. Podczas pochodu aut rozdawano broszury, plakaty i ulotki i wznoszono okrzyki, wzywające do składania ofiar na LOPP i do wstępowania do szeregów Ligi.

Po południu na lotnisku mokotowskiem odbyły się popisy lotnicze, zorganizowane przez komitet stołeczny LOPP. Zgromadzone tłumy podziwiały brawurowe ewolucje pilotów wojskowych, efektowne loty grupy płatowców obserwacyjnych i ekwilibrystyczne samolotów myśliwskich, strącanie baloników i t. p.

Również i w innych miastach Polski urządzono dzisiaj uroczystości, inaugurujące VII Tydzień Lotniczo - Gazowy.

(PAT)

Możliwość przesilenia w Londynie

Wrzenie w partji konserwatywnej i w Labour Party

LONDYN, 18.V. Zarówno w partji konserwatywnej jak i w Labour Party panuje znaczene wrzenie.

Więcej, niż połowa posłów konserwatywnych podejmuje akcję przeciwko traktatowi morskiemu, jako szkodliwemu dla imperjum, wbrew umiarkowanemu stanowisku Baldwina, w Labour Party zaś coraz większa grupa wyraźnie wroga wobec Mac Donalda z powodu rzekomej bezczynności w stosunku do stale wzrastającego bezrobocia.

W przyszłym tygodniu obie kwestje wejdą pod obrady w izbie.

Jeśli dojdzie do głosowania, może się zdarzyć, że poparcie liberałów nie wystarczy dla uratowania rządu, gdy lewica Labour Party zwróci się przeciw niemu.

—ooo—

Mowa Mussoliniego

Faszyzm nie ma w kraju przeciwników

Rzym 18 maja.

Z wielkiem napięciem oczekiwane przemówienie Mussoliniego we Florencji poświęcone było przeważnie zagadnieniom polityki wewnętrznej Włoch.

W końcu przemówienia Musolini wkrótce omówił rokowania morskie oraz stosunki Włoch do innych państw. Już dwie godziny przed przybyciem Mussoliniego olbrzymie tłumy publiczności zaległy plac przed historycznym pałacem Reggio, z którego balkonu Mussolini miał przemawiać.

Ukazanie się Mussoliniego tłumy powitały burzliwemi oklaskami i urządziły owację. Mussolini m. in. oświadczył, że faszyzm nie ma wewnątrz kraju żadnych przeciwników. Co zaś dotyczy wrogów faszyzmu poza granicami państwa, to należy odróżnić przywódców od mas. Pierwszymi pogardzamy, masy zaś przekonają się same o nienaruszalności ustroju faszystowskiego.

Jest jednakże inny wróg, mianowicie nieświadomość za granicami państwa co do istoty i celów faszyzmu. Włochy nie są już małym narodem, lecz wkrótce będą liczyły 43 miljony ludzi. Przechodząc do polityki zagranicznej oświadczył Mussolini, że włoski program morski musi być w całości wykonany a to w tym celu, by dać należytą odprawę tym, którzy zamierzają oswobodzić naród włoski od „tyranji faszystowskiej" i sprowokować Włochy do wojny.

—oOo—

Klęska powodzi

w województwie stanisławowskiem

Stanisławów 18 maja.

Wskutek wielkich opadów, jakie miały miejsce w dniach ostatnich, woda w rzekach województwa stanisławowskiego podniosła się, powodując klęskę powodzi.

Szczególnie groźnie przedstawia się sytuacja w południowo-wschodnich powiatach województwa stanisławowskiego a mianowicie w powiatach: Śniatyń, Nadwórna, Kołomyja i Kopsów. Rzeki w tych powiatach wystąpiły z brzegów, zalewając pola i łąki. Mosty są w wielu miejscowościach uszkodzone a komunikacja kolejowa przerwana.

Ogółem ewakuowano ludność z przeszło 300 domów. Ponadto wiele domów i zagród jest zagrożonych. Do niektórych miejscowości dostęp jest uniemożliwiony. Władze wydały szereg zarządzeń organizując akcję ratunkową. (PAT)

—oOo—

Granat ręczny

na zebraniu b. obrońców Podkarpacia

LWÓW, 18.V. Wczoraj wieczorem związek b. obrońców Podkarpacia urządził w Borysławiu zjazd z okazji 11 rocznicy uwolnienia Podkarpacia z pod inwazji ukraińskiej. W czasie obrad zjazdu jakiś nieznany sprawca rzucił na salę przez okno granat ręczny: Granat nie wyrządził szkody jednakże wobec powstałego popłochu obrady przerwano.

„Gazeta Poranna" podając powyższą wiadomość zaznacza, że zamach jest niewątpliwie dziełem terrorystów z ukraińskiej organizacji wojskowej.

Sprawcy zamachu dotychczas nie schwytano. (PAT)

MIN. ZALESKI

przybył do Londynu

Londyn 18 maja.

Dzisiaj popołudniu przybył do Londynu minister spraw zagranicznych Zaleski wraz z małżonką, celem spędzenia 10-dniowego urlopu wypoczynkowego w Anglji.

Charakter podróży pp. Zaleskich jest ściśle prywatny. (PAT)

MIN. WYSOCKI

w Belwederze

Warszawa 18 maja.

P. Marszałek Piłsudski przyjął w sobotę wieczorem na dłuższem posłuchaniu podsekretarza stanu Alfreda Wysockiego, pełniącego podczas nieobecności p. ministra Spraw Zagranicznych obowiązki kierownika M. S. Z. (PAT)

WYBORY

w Syndykacie Dziennikarzy Warszawskich

Warszawa 18 maja.

W dniu dzisiejszym odbyło się doroczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

Prezesem Syndykatu wybrany został ponownie red. Witold Giełżyński, wiceprezesami kol. kol. Bolski i Czempiński. (PAT)

MOSKWA

grozi swym urzędnikom

Berlin 18 maja.

Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki wezwał 8 kierowników Torgpredstwa w Paryżu do powrotu do Moskwy celem złożenia raportu o dotychczasowej działalności.

W razie gdyby urzędnicy ci nie usłuchali wezwania rząd sowiecki grozi wydaniem zaocznego wyroku śmierci. (PAT)

„HR. ZEPPELIN"

wystartował do Ameryki Południowej

Berlin 18 maja.

Dzisiaj o godz. 15-ej sterowiec „Hr. Zeppelin" prowadzony przez dr. Eckenera wystartował z Friedrichshafen do Ameryki Południowej. (PAT)

ZATARG

na tle bojówek w Austrji

WIEDEŃ, 18.V. Na tle rozbrojenia Austrji doszło, jak stwierdzają pisma dzisiejsze, do ostrego zatargu między kanclerzem a partją socjalistyczną.

Poseł Sewer interpelował mianowicie Schobera, czy prawdziwe jest twierdzenie przywódcy Heimwehry, Galiama, że kanclerz przy rozbrajaniu bojówek będzie oszczędzał organizację heimwehrową i że ostrze t. zw. ustawy rozbrojeniowej skierowane jest głównie przeciwko socjalistom.

Ponieważ na interpelację tę Schober odmówił odpowiedzi, mimo że domagał się dziś także dr. Bauer urzędowego oświadczenia w tej sprawie, rozpoczęły pisma socjalistyczne kampanję przeciw Schoberowi celem zdyskredytowania go w oczach Mac Donalda.

Jest znamienne, że poważny organ tutejszy „Der Volkswirt" domaga się od Schobera stanowczych kroków w sprawie rozbrojenia, gdyż pożyczka austrjacka wcale nie jest jeszcze pewna, a dwuznaczność na punkcie rozbrojenia może mieć ujemny wpływ na uzyskanie kredytów zagranicznych.

—oUo—

MÓZG

Fridtjofa Nansena

w Oslo 18 maja.

Zwłoki Fridtjofa Nansena przywieziono wczoraj do Instytutu anatomicznego uniwersytetu w Oslo, gdzie prof. Schreiner, za zgodą rodziny zmarłego dokonał wyjęcia mózgu jego dla poddania specjalnym badaniom naukowym.

—o—

KRONIKA

MAJ. 19 Poniedziałek

DZIS: Piotra
JUTRO: Bernardyna

Ws. słońca g. 3 m. 36
Zachód „ g. 19 m. 21

Na marginesie

Wacław Budzyński

POLE

Hej! pole! hej!... przestrzenne smugi!
Hej! bezmiar nieba nademną wkrąg!
Iść! lecieć! biec w powietrzne strugi!
Rozpostrzeć żagle długich rąk!

Przestrzeń... Rzucam ją za, biorę przed siebie,
Głową i dłońmi pruję w błękicie,
W rąk rozpostarciu dal się kolebie...
Hej! życie!...

Pobór rocznika 1909 i 1908

Dziś w kolejnym dniu poboru powszechnego winni się zgłosić przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery W.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie 6-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od A. do Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 mężczyźni rocznika 1908, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w maju i czerwcu 1929 r., zamieszkali na terenie 14-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: od A. do Z..

Jutro winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Zakątnej 82 mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 3-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: O. U. Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1909 ża mieszkali na terenie 7-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: A. M. O.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 mężczyźni rocznika 1908, kat B., zamieszkali na terenie 13-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery: A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. K. L. Ł. (p)

POD OSŁONĄ NOCY

Nie dał pieniędzy na wódkę więc go zamordowali

Policja ujęła wszystkich morderców

Ubiegłej nocy miał miejsce na krańcach Łodzi wypadek

bestjalskiego napadu

na spokojnego przechodnia.

Około godziny 1-ej w nocy wracał do domu zamieszkały przy ul. Bawełnianej na Widzewie pod Nr. 3, 27-letni Józef Wałecki.

W chwili, kiedy Wałecki znajdował się na polu oddzielającym ulicę Kunicera od Wiejskiej zauważył

czterech osobników,

którzy zdążali w jego stronę. Wałecki usunął im się z drogi, został jednak

przez nich zatrzymany.

Jeden z osobników mocno pijany zwrócił się do Wałeckiego z żądaniem pożyczenia mu

kilku złotych na wódkę,

lub zafundowania kolejki całemu towarzystwu.

Gdy żądanie to spotkało się z odmową nieznajomy

uderzył Wałeckiego w twarz

Napadnięty odwzajemnił się również policzkiem.

Wywiązała się bójka, w której napadnięty Wałecki był stroną atakującą jako silniejszy.

Widząc, że towarzysz znajduje się w opresji, pozostali trzej osobnicy skoczyli mu na pomoc, przyczem

wyciągnęli noże z kieszeni.

Po upływie kilku minut

polała się krew.

Wałecki ranny kilkakrotnie osunął się na ziemię zalewając się krwią.

Widząc, iż stan jego jest bardzo poważny, napastnicy rzucili się do ucieczki.

Krzyk Wałeckiego zaalarmował pobliski posterunek policyjny.

Przybyły na miejsce policjant rzucił się w pogoń za uciekającymi, alarmując jednocześnie sąsiednie patrole gwizdkiem.

Po upływie kilku minut wszyscy napastnicy

zostali schwytani.

Dogorywający Wałecki poznał w nich tych, którzy go napadli.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia chciał przewieźć konającego Wałeckiego do szpitala, lecz nieszczęśliwy zmarł w drodze.

Ciało jego przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Policja aresztowała

wszystkich zabójców,

których nazwiska brzmią:

27-letni Jan Karger zam. we wsi Zarzew, 19-letni Bolesław Płoszaj zam. również we wsi Zarzew, 29-letni brat jego Władysław Płoszaj zam. tamże oraz 34-letni Franciszek Kielan również mieszkaniec wsi Zarzew.

Wszystkich osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Wycieczka przemysłowców i kupców łódzkich

do Stanów Zjednoczonych A. P.

W dniu wczorajszym do związku przemysłu włókienniczego oraz związków kupieckich nadeszło pismo z Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej w Warszawie, w sprawie ewentualnego wzięcia udziału w wycieczce do Stanów Zjednoczonych A. P. w terminie pomiędzy 20 lipca a pierwszym września r. b.

Wycieczka ta jest organizowana w celu nawiązania kontaktu handlowego ze Stanami Zjednoczonemi a między innemi przemysłowcy i kupcy zwiedziliby międzynarodową wystawę amerykańskiego handlu, która odbędzie się w Nowym Jorku, w dniach 4—9 sierpnia r. b.

Jak się dowiadujemy sfery gospodarcze naszego miasta do pisma powyższego zastosują się przychylnie i wezmą liczny udział w projektowanej wycieczce, tembardziej, że zarówno za przejazd i pobyt sto sowane będą dla tych wycieczek jaknajdalej idące ulgi. (s)

Katastrofa samochodowa między Łaskiem a Szczercowem

Jedna osoba zabita, sześć rannych

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych na szosie wiodącej z Łasku do Szczercowa, zdarzyła się straszna katastrofa samochodu łaskiej straży ogniowej wiozącego 9 strażaków na ćwiczenia do Szczercowa.

Jeden ze strażaków prowadzących auto z powodu panujących ciemności jadąc z nadmierną szybkością nie zauważył gwałtownego skrętu w pobliżu Szczercowa.

W chwili gdy auto skręciło gwałtownie w bok odmówiła kierownica posłuszeństwa w wyniku czego samochód wraz ze znajdującemi się w niem osobami wpadł do rowu przydrożnego. Skutki wypadku okazały się straszne. Wezwana pomoc lekarska stwierdziła zgon 40-letniego Jana Kolanko, kasjera Banku Spółdzielczego w Łasku, oraz ciężkie obrażenia ciała 6 strażaków. Auto zostało strzaskane doszczętnie. Przy udzieleniu pierwszej pomocy rannym zajęte były trzy pogotowia lekarskie, które przewiozły ofiary wypadku do szpitala w Łasku.

Na miejsce wypadku przybyły władze powiatowe z komendantem policji na czele. Katastrofa wywołała przygnębiające wrażenie w całej okolicy. (w)

Przed „Tygodniem Emigranta"

Prace przygotowawcze do „Tygodnia Emigranta Polskiego" są już na ukończeniu.

Kuratorjum szkolne wydało polecenie zainteresowania tygodniem młodzieży szkolnej, dla której mają być urządzone pogadanki i odczyty na temat emigracji polskiej i jej wpływu na stosunki społeczne i ekonomiczne w kraju. (b)

—ooo—

Dr. D-ski

Z życia wychodźtwa

Stany Zjednoczone A. P.

NIECO DAT STATYSTYCZNYCH.

Polacy stanowią w Stanach Zjednoczonych cyfrowo i ekonomicznie niemałą potęgę, której tam nie lekceważą. Niechaj przemówią dane, zebrane przez Związek Narodowy Polski i konsulaty R. P.

Ogólna liczba Polaków w Stanach waha się między 3 a 4 miljonami osób, przyczem na poszczególne okręgi konsularne przypada w przybliżeniu — New York 1 miljon, Chicago — 1,5 milj., Pittsburgh — 0,5 milj., Detroit — 650 tys. Stan zamożności jest więcej niż średni. Wychodźtwo składa się głównie z robotników i rolników. Kupiectwo i przemysł polski stoją jeszcze na dość niskim stopniu rozwoju. Kupcem jest przeważnie były robotnik lub rolnik, a 99 procent tego kupiectwa — to drobni sklepikarze.

Wartość majątku będącego w rękach polskich, wynosi w przybliżeniu około 4 miljardów dolarów. Wyżej pod tym względem stoi okręg konsulatu w Chicago, gdzie wartość majątku polskiego wynosi około 570 milj. dol. Suma wkładek oszczędnościowych polskich w bankach wynosiła w r. 1927 około 57 milj. dol., a ilości udziałów polskich w bankach tych nominalnie — 1730 tys. dol., jednak giełdowa wartość ich wielokrotnie przewyższa wartość nominalną.

Jak na nasze stosunki cyfry olbrzymie!

ŚWIĘTO PIEŚNI I MUZYKI SŁOWIAŃSKIEJ.

Staraniem trzech konsulów słowiańskich — polskiego, czesko-słowackiego i jugosłowiańskiego i ich żon odbyło się z końcem kwietnia b. r. święto muzyki i pieśni słowiańskiej w hotelu La Salle w Chicago.

Święto to miało także znaczenie zacieśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Polakami, Czechami i Jugosłowianami, o czem przed rozpoczęciem programu mówili konsulowie generalni — dr. A. Szczepański, dr. J. Smetanka i dr. G. Kolumbatowic.

Wykonano kompozycje B. Smetany i I. Paderewskiego. Tenor jugosłowiański Bonavec odśpiewał szereg narodowych pieśni.

Najwięcej oklasków zebrał nasz skrzypek, Michał Wiłkomirski, który „przeszedł samego siebie".

Z tańców narodowych najlepiej się podobał mazur, wykonany przez członkinie i członków chicagowskiego Sokoła.

Publiczności było bardzo wiele. Polaków — niestety! — mało!

NA DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ.

Na dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą" wybierają się do Polski liczne rzesze Weteranów Armji Polskiej, zorganizowanej podczas wojny światowej przez nasze wychodźtwo w Ameryce. Jak wiadomo, Polonia amerykańska dała 25 tysięcy ochotników, tworzących 3 pełne dywizje i 1 w stanie organizacji. Wyjazd z Ameryki nastąpi 6 czerwca na okręcie „Pennland". Wycieczka zabiera z sobą wieniec, zakupiony ze składek za 800 dolarów, który złoży na grobie ś. p. majora Idzikowskiego w Warszawie.

KOLEGJUM ZWIĄZKOWE.

Staraniem Związku Narodowego Polskiego stworzono przed laty Kolegjum Związkowe w Cambridge Springs, przez które przeszło od początku istnienia do r. 1929 — 348 uczniów. Stoi ono na poziomie szkoły średniej. Szkołę rzemieślniczą przy Kolegjum ukończyło 941 uczniów.

W kwietniu odbyło się w Chicago doroczne posiedzenie Rady Szkolnej Kolegjum Związkowego, na którem uchwalono na Kolegjum rocznych 7500 dolarów na stypendja.

Postanowiono również przystąpić do budowy gmachów mieszkalnych dla Kolegjum i w tym celu zaciągnąć pożyczkę pół miljona dolarów.

O POLSKI TEATR LUDOWY.

Polskie dzienniki amerykańskie roztrząsają sprawę utworzenia stałego teatru ludowego. To, co jest, nie przynosi zaszczytu tamtejszej Polonii. Wielkie polskie skupienia w Bostonie, Filadelfji, Pittsburgu, Milwaukee, St. Lomis nie mają polskiego teatru. Inne miasta goszczą od czasu do czasu zawodowe zespoły, jakie występują u nas w Pińczowie lub Biadolinach. Obecnie są czynione starania o nawiązanie styczności ze Związkiem Teatrów Ludowych w Polsce, który utworzył specjalny Dział Artystyczny dla pracy teatralnej na emigracji.

POLSKIE GODZINY RADJOWE.

Prawie wszystkie stacje St. Zj. zaprowadziły specjalne godziny radjowe polskie. Są one dotąd tragifarsą. Ich poziom artystyczny przypomina imprezy murzyńskie. Brak jakiejkolwiek organizacji, brak prymitywnej znajomości polskiej sztuki. Czyby nie stworzyć Komisje Radjową? Lub poprostu oddać to w ręce jednemu z poważnych związków polskich?

ZBYSZKI STARE I MŁODE.

Mimo swych 50 lat bierze się Stanisław Zbyszko Cyganiewicz na arenach amerykańskich za bary z pierwszorzędnymi siłaczami, rzucając ich na łopatki i

NA STRAŻY BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Napad na studenta przy ulicy Marysińskiej

Jeden z awanturników zginął od kuli dzielnego policjanta

Wczoraj o godz. 10-ej wieczór przy ul. Marysińskiej Nr. 15 miała miejsce

krwawa awantura,

która pociągnęła za sobą życie ludzkie.

O tej porze wracał do domu zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 110 Henryk Smoleński urzędnik województwa.

P. Smoleński, jako student Uniwersytetu Warszawskiego nosił czapkę korporacyjną.

Na ulicy Marysińskiej p. Smoleński został zaczepiony przez dwóch jakichś osobników, którzy zrzucili mu czapkę z głowy, a następnie

dotkliwie pobili.

Pokrwawiony p. Smoleński począł głośno wzywać pomocy, jednocześnie goniąc uciekających napastników. Na pomoc pospieszył mu policjant, który

przyłączył się do pościgu.

Napastnicy biegli Brzezińską, poczem zaś skręcili zpowrotem w Marysińską, gdzie jeden z nich przeskoczył przez płot i znikł w ciemnościach nocnych, drugi zaś wbiegł

do domu Nr. 15,

gdzie miał miejsce początek awantury.

P. Smoleński wraz z policjantem pospieszyli za nim.

Tu policjant wezwał pod groźbą użycia broni do zatrzymania się przełażącego przez płot napastnika.

Na widok skierowanej ku sobie broni, skoczył on z płotu i rzucił się na policjanta, usiłując wyrwać mu rewolwer z ręki.

Napastnik był bardzo silny, to też policjant z trudem tylko mógł się bronić.

W pewnej chwili napastnik podstawił policjantowi nogę, skutkiem czego

obaj upadli na ziemię.

W tej samej chwili padł strzał.

Jak się okazało kula

zabiła na miejscu

napastnika.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że był nim 18-letni Bolesław Kulawczyk, robotnik, zamieszkały przy ul. Marysińskiej Nr. 20.

Zwłoki Kulawczyka przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie,

celem odszukania

drugiego napastnika. (p)

Nowe znaki ostrzegawcze na drogach

Jak nas informuje Okr. Dyr. Robót Publicznych przy Urzędzie Wojewódzkim, w październiku r. b. wchodzą w życie nowe międzynarodowe przepisy o znakach drogowych.

W myśl tych przepisów, zamiast dotych czas używanych znaków okrągłych, będą ustawione na drogach publicznych tablice kształtu trójkątnego.

Również i znaki sygnalizacyjne zostaną zmienione na przejazdach kolejowych i zamiast dotychczasowych znaków ochronnych z rysunkiem toru, na tablicach będzie wyrysowana lokomotywa. W niektórych już punktach województwa łódzkiego, znaki takie zostały już ustawione kosztem automobilklubu polskiego. (s)

Z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

Staraniem Zarządu Łódzkiego Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami, odbędą się dwa odczyty p. Dr. Maszewskiej - Knappe z Warszawy, a mianowicie w sobotę dn. 24 b. m. o godz. 5-ej po południu w sali Szkoły Powszechnej przy ul. Drewnowskiej Nr. 88 odczyt popularny pod tytułem:

„Świat Zwierzęcy a Człowiek".

Wstęp dla wszystkich bezpłatny, zaś w niedzielę, dn. 25 b. m. o godz. 12-ej w południe w lokalu Stow. Sport. „Union", przy ul. Przejazd Nr. 7 odczyt pod tytułem:

„Mowa Zwierząt".

Wstęp dla członków Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, Stow. Sport. „Union" i młodzieży szkolnej bezpłatny, dla osób postronnych wstęp 50 groszy. —

Ze względu na popularność prelegentki, jak i na ciekawą treść odczytów oczekiwana jest liczna frekwencja.

——oOo——

Polski Czerwony Krzyż przy pracy

Wybory uzupełniające do Komitetu Okręgu Łódzkiego

Dnia 7.V. odbyło się posiedzenie Komitetu Okręgowego P. C. K. przy licznym udziale członków zamieszkujących w Łodzi, oraz delegatów przybyłych z poszczególnych oddziałów: Piotrkowa, Łasku, Łęczycy, Zgierza, Ozorkowa, Brzezin, Osin i Rudy Pabjanickiej.

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających Komitet Okręgu Łódzkiego ukonstytuował się w następującym składzie:

pp. Wojewoda Władysław Jaszczołt — Prezes Komitetu Okręgowego, J. E. Ks. Biskup Wincenty Tymieniecki — Vice-prezes, Zygmunt Fiedler — Vice-prezes, Marja Ulrichsowa — Sekretarka Generalna.

Członkami Komitetu pp.:

Płk. E. Chilarski, Ks. Superintendent Dietrich, Dyr. Gordowski, Dr. Józef Kalisz, Sędzia H. Konarzewski, Prezes Kucharski, Komisarz Łopuszański, Dyr. Fr. Michejda, Dr. T. Mogilnicki, Podciechowski Stanisław, Helena Rossmanowa, Starosta Rżewski, Inż. Rau, Inż. Tołłoczko, Dyr. Weil.

Pozatem celem usprawnienia organizacji pracy i całej działalności tut. Okręgu zostały zorganizowane następujące Komisje i Komitety, na czele których staje jeden z członków Zarządu Okręgu, a reszta członków zostanie dokooptowana:

Komisja Organizacyjna Przewodniczący Płk. Chilarski, Kom. Finansowa — Dyr. Gordowski, Kom. Propagandy — Inż. Rau, Kom. Sanitarna — Dr. Kalisz, Kom. Sióstr — p. Ulrichsowa, Kom. Kół Młodzieży — Dyr. Michejda.

Komitet Budowy Szpitala Przewodniczący Prezes Fiedler.

Komitet Budowy Sanatorjum w Niutkowie Przewodniczący Sędzia Konarzewski.

Bardzo dużo czasu poświęcono sprawie organizacji Wielkiego Tygodnia P. C. K., który odbędzie się na terenie całego Państwa od dnia 1-go do 8-go czerwca rb. Jako główne wytyczne tej akcji ustalono: prowadzenie intensywnej propagandy wśród społeczeństwa o doniosłości prac P. C. K. oraz o jego ważnej roli i zadaniu gromadzenia zasobów materjalnych, werbunek jaknajwiększej ilości członków P. C. K., ażeby tak poważna instytucja społeczna, o tak rozległem zakresie działania na rzecz Państwa i społeczeństwa mogła oprzeć swoją działalność na wielkiej ilości członków zgrupowanych pod jej sztandarem, a gotowych do czynnej pracy niesienia miłosierdzia podczas pokoju i wojny.

Przyłączanie domów

do sieci kanalizacyjnej

W związku z zarządzeniem o przymusowem skanalizowaniu domów i przyłączeniu ich do miejskiej sieci kanalizacyjnej wpłynęły ostatnio do wydziału budowlanego magistratu łódzkiego olbrzymie ilości planów robót celem zatwierdzenia ich. Ponieważ wśród tych planów lwia część sporządzona została przez dyletantów magistrat wyjaśnia, że pozostaną one bez rozpoznawania, bowiem wszystkie biura kanalizacyjne winny posiadać koncesje oraz być prowadzone przez fachowych inżynierów.

Dlatego też zwraca się uwagę właścicieli posesyj, aby roboty i wykonanie planów oddawali - li tylko osobom kompetentnym i do tego powołanym. (w)

pomnażając dolary. Ostatnio zranił sobie ciężko ramię w Buffalo i musiał zejść z areny.

Potyka się również jego młodszy brat Władek Zbyszko — dotąd zawsze zwycięsko.

Jako trzecia gwiazda wypłynął Karol Zbyszko Szczerbiński, najstarsza latorośl siostry Cyganiewiczów, niewiasty olbrzymiej, jak Horpyna i mocarnej w pięści, jak jej bracia. Zapowiadają mu ogólnie wielką przyszłość.

O NARODOWĄ ZGODĘ.

Ropiejącą raną na ciele wychodźtwa amerykańskiego jest niezgoda. Jak u nas! O osobę marszałka Piłsudskiego prowadzą pisma nieprzerwane zapasy.

Ostatnio przyszło pewne otrzeźwienie (czy na długo?) i poczyna się myśleć o konsolidacji rozbitej na stronnictwa Polonii. Woła się o pomoc dla Polski, określając ją w następujący sposób

Wyzyskać rosnącą życzliwość Stanów Zjednoczonych dla Polski.

Przeciwdziałać amerykanizacji przez kościół.

Stworzyć polski rynek i polskie kulturalne placówki w Ameryce — dla podniesienia tu wychodźtwa na wyższy społeczny szczebel.

Kapitał polski kierować z Ameryki do kraju.

Wyłonić stałą reprezentację polskich interesów w Ameryce i wychodźczych w Polsce.

Jednolita reprezentacja musi powstać przez porozumienie kierowników naszych organizacyj.

Wychodźtwo musi mieć udział w Radzie Organizacyjnej w Polsce i powołać własną taką Radę Organizacyjną w Ameryce.

UPROWADZANIE POLEK.

W ostatnich czasach stało się epidemją tajemnicze uprowadzanie Polek. Niedawno porwano w Detroit uczennicę Anielę Kakowicz, wychodzącą ze szkoły, w dwa dni później drugą, ostatnio zaś trzecią, Marysię Ząbek. Wszystkie uprowadzono samochodem. Ślad po nich zaginął. Pisma polskie alarmują opinję publiczną.

Francja

POLACY W MESSIEX LES MINES.

W górzystej Owernji dep. Cantal jest kopalnia Messiex, gdzie pracuje kilkuset Polaków.

Pewna liczba z nich przybyła tu przed 9-ciu laty i pracują po dziś dzień zadowoleni ze swego losu, choć niezupełnie. Jednakże z losem muszą się pogodzić i lepiej życie sobie urabiać, ażeby się nie czuć obcym.

Tak właśnie czynią Rodacy w Messiex les Mines, mają własną czytelnię, do której przychodzi szereg pism z Ojczyzny i dzięki umiejętnemu prowadzeniu tej czytelni i bibljoteki przez miejscową nauczycielkę p. Pisiównę, każdy robotnik korzysta z dobrobytu wiedzy w Messiex.

Zarobki i mieszkania średnie. Jedynie mieszkania rodzinne, zbudowane z blachy, są niezdrowe zwłaszcza dla dzieci. Rodacy nasi domagają się ich usunięcia.

WACŁAW SIEROSZEWSKI W DOUAI.

Niedawno bawił Wacław Sieroszewski w wielkiem zbiorowisku polskiem w Douai. Oto, co opowiada:

Miasto Douai jest czemś w rodzaju naszej Dąbrowy Górniczej. Samo nieduże, ale łącznie z przysiółkami i okolicznemi miasteczkami, zajmuje ogromną przestrzeń, wypełnione fabrykami, kopalniami, osadami robotniczemi, przedzielonemi polami, pałacykami dyrektorów oraz przedsębiorstw. Większość budowli nowa, ale w samem Douai zachowały się stare budynki.

Są jednak i tu zupełnie nowe dzielnice, których część zamieszkała jest przez samych polaków. Właśnie wybieramy się tam i czekamy na doktora Kozłowskiego kierownika tutejszej kliniki polskiej. Ma jeszcze kilku pacjentów do załatwienia. Tymczasem zjawiają się: ks. Misiak, kapelan związku rezerwistów, oraz proboszcz miejscowy, nauczyciel Hofman, oraz prezesi: związku legjonistów kółka teatralnego.

W szczupłym saloniku doktora robi się ciasno i gwarno. Nauczyciel zaprasza przedewszystkiem do szkoły, proboszcz nie wątpi że obejrzymy kościół, prezes kółka teatral. mówi o swoich kłopotach, o braku dobrych sztuk dla zespołów amatorskich. Następuje dość burzliwa wymiana zdań. Przerywa ją pojawienie się doktora Kozłowskiego. Doktór były major 6-go pułku legjonów — żywy, energiczny — obiecuje zawieźć nas na miejsce własnym samochodem. Zgadza się, że najpierw trzeba pospieszyć do szkoły, jeżeli chcemy zastać dzieci przy nauce.

Przecinamy szybko stare miasto i wjeżdżamy w dzielnice robotnicze. Po obu stronach szerokiej, czysto utrzymanej ulicy, szeregi niskich, rzadko piętrowych domków — nowiutkich, tego samego kształtu i koloru, blado palonej cegły.

Szkoła duży, piętrowy dom, z niewielkiemi oknami i szerokiemi, jasnemi korytarzami. Klasy obliczone na pięćdziesięciu uczniów. — Wszędzie jest ich znacznie mniej. Na ścianach rozwieszone mapy i ryciny, oraz czarne tablice do pisania kredą. Jest ich kilka, jak w Ameryce, na to, żeby uczeń nie potrzebował przechodzić przez całą klasę; prócz tego jest jedna koło katedry. W jednej klasie znajduję na tablicy nawpół starte zdanie, napisane po polsku.

— Po polsku wykładane są: religja, język polski, historja i geografja Polski. Inne przedmioty po francusku. Objaśnia towarzyszący nam pan Hofman, nauczyciel.

— Dużo was polaków w klasie? — zapytuję.

— Polacy, podnieście ręce! — komenderuje wykładająca lekcję nauczy-

Pierwszy Zjazd Delegatów Okręgu Łódzkiego

Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy

W dniu 11-go maja br. toczyły się w Łodzi przy udziale kilkudziesięciu uczestników obrady 1-go Zjazdu Delegatów Okręgu Łódzkiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P., jednych z założycieli potężnej dziś Federacji Polskich Związku b. Obrońców Ojczyzny.

Zjazd rozpoczęto złożeniem uroczystem wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza", poczem uczestnicy Zjazdu udali się ze sztandarami do własnego lokalu przy Al. Kościuszki l. 53, gdzie popołudniu tegoż dnia rozpoczęto obrady, które zaszczycili swą obecnością: wice-prezes Zarządu Głównego Żołopiński i wice-prezes Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków b. Obrońców Ojczyzny Rajski.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Okręgu Kubalak — witając gości i delegatów, któ rzy przybyli z różnych zakątków Województwa Łódzkiego, aby pracą swoją na tym Zjeździe dać dowód, że organizacja Związku jest przez wszystkich członków należycie doceniona i przeprowadzone uchwały jakie zapadną na tym Zjeździe staną się rękojmią pracy ogólno - państwowej dla dobra Państwa i mocarstwowego jego rozwoju.

Następnie witał Zjazd wice - prezes Żołopiński. Referat entuzjastycznie przyjęto, a zwłaszcza okrzyk na cześć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wywołał niemilknące brawa i niebywale wielki entuzjazm wśród zebranych delegatów.

Na przewodniczącego Zjazdu zaproszono prezesa A. Piaseckiego Kalisz, sekretarza K. Walickiego Łódź, na asesorów: Węglińskiego Słupca i Witczaka Zgierz. Po uchwaleniu regulaminu obrad Zjazdu, nastąpiły kolejnie sprawozdania: Zarządu, Komendanta P. W. i W. F. i Komisji Rewizyjnej, nad którymi wywiązała się dłuższa dyskusja, zakończona udzieleniem absolutorjum ustępującym władzom.

Następnie dokonany został wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, w skład których weszli: jako prezes R. Kubalak Łódź, wice-prezes B. Pieńkowski, sekretarz K. Jagodziński, skarbnik B. Błaszczyk Łódź i jako członkowie Fr. Pawlak Łódź, A. Piasecki Kalisz, J. Kubicki Zgierz, Mielczarek Głowno, Smolec Rogów, zaś do Komisji Rewizyjnej: W. Kaźmierczak, Łódź, M. Owczarek Łódź, J. Nowak Łódź, Węgliński Słupca i A. Muszyński Kalisz.

Zjazd zakończył wice-prezes Zarządu Głównego oświadczeniem, że bliską jest chwila, w której ramię przy ramieniu będą kroczyć wszyscy podoficerowie rezerwy obok siebie, bo tak wymagać będzie dobro Rzeczypospolitej Polskiej, dla której wzorem Naszego Ukochanego Wodza do ostatniej chwili pracować zgodnie będziemy i do ostatniej kropli krwi bronić w potrzebie.

Zjazd zamknięto wysłaniem depesz hołdowniczych: do Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej Prof. I. Mościckiego, 1-szego Marszałka J. Piłsudskiego, Prezesa Rady Ministrów W. Sławka i Zarządu Głównego Og. Związku Podoficerów Rezerwy R. P., poczem odśpiewano „Pierwszą Brygadę" i w niezwykłym nastroju udano się na koleżeński wspólny obiad. —

Pocztowe karty tożsamości

Urząd pocztowo - telegraficzny w Łodzi otrzymał rozporządzenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów, dotyczące kart tożsamości, przewidzianych przez międzynarodową konwencję pocztową w Madrycie z roku 1924. Pocztowe karty tożsamości będą specjalnemi dowodami osobistemi opatrzonemi fotografją a wydanemi przez urzędy pocztowe, które upoważnią do legitymowania się przy odbiorze przesyłek poleconych, paczek i t. d. Karty tożsamości będą ważne także w stosunku do zagranicy. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:
L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy ((Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Zamach samobójczy

Przy ulicy 6 Sierpnia popełnił w dniu wczorajszym zamach samobójczy Moszek Birnbaum handlowiec, zam. przy ul. Drewnowskiej 10. Zawezwane pogotowie odwiozło go do Zbiorni miejskiej.

Jak ustalono Birnbaum w celu samobójczym napił się jodyny.

Przyczyna zamachu narazie nieznana. (p)

KONWENCJA W PRZEMYŚLE I HANDLU PAPIERNICZYM.

W dniu 14-ym odbyło się w Stowarzyszeniu Kupców Polskich pod przewodnictwem prezesa A. Kruszewskiego, zebranie kupców i fabrykantów papieru oraz przyborów biurowo-piśmienniczych, na którem nastąpiło ostateczne zatwierdzenie opracowanego nowego już cennika tych artykułów. Cennik ten, obejmujący 500 z górą artykułów obowiązuje kupców i fabrykantów od dnia 1-go maja r. b., przyczem jednakże wobec konieczności pozostawienia tym ostatnim pewnego okresu przejściowego, postanowiono, że przestrzeganie ściśle ma nastąpić dopiero z dniem 1-ym czerwca r. b.

Podatek od placów niezabudowanych

nie ulegnie zmniejszeniu ani też zawieszeniu

Przed paru tygodniami na skutek interwencji płatników, władze administracji ogólnej zwróciły się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zawieszenia na pewien czas poboru podatku państwowego i komunalnego od placów niezabudowanych w miastach, motywując to trudną sytuacją gospodarczą i zastojem.

W związku z tem Min. S. Wewn. przesłało do Urzędu Wojewódzkiego pismo w którym wyjaśnia, że zawieszenie poboru podatku od placów niezabudowanych na pewien okres czasu nie jest celowe gdyż spowodowałoby zmnieszenie niedostatecznych już obecnie wpływów państwowego funduszu rozbudowy miast, jak również podatek od placów niezabudowanych przyczyniłby się do zmniejszenia budowli prywatnych i zwiększenia zastoju w przemyśle budowlanym. (s)

—oOo—

Dwa pożary pod Łodzią

Nocy ubiegłej wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Józefa Turka we wsi Kaspin gm. Brójce. Pożar po kilku godzinach umiejscowiono. Spaliły się wszystkie objekty gospodarskie wartości 7000 zł. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie przewodu kominowego.

We wsi Molenda gm. Gospodarz pod Łodzią zapalił się las państwowy. Dzięki natychmiastowej pomocy straży spłonął tylko jeden hektar lasu.

Przyczyną pożaru było rzucenie niedopałka papierosa.

Straty wynoszą przeszło 1500 zł. (p)

—oOo—

Niefortunny cyklista

Rózga Eugenjusz 18-letni syn robotnika zamieszkały przy ulicy Lubelskiej 8, jadąc w dniu wczorajszym z nadmierną szybkością po tejże ulicy, wskutek defektu w kole roweru runął wraz z maszyną tak nieszczęśliwie na bruk, że doznał ciężkiego uszkodzenia głowy i ramion oraz wstrząsu mózgowego.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia kasy chorych udzieliło nieszczęśliwemu pomocy, poczem w stanie beznadziejnym przewiózł go do szpitala prez. Mościckiego. (s)

Pies policyjny

przyczynił się do wykrycia zabójców

W dniu onegdajszym powiatowa komenda policji w Wieluniu została zawiadomiona że w lesie przylegającym do wsi Lipnik pod Wieluniem

znaleziono zwłoki

mieszkańca tej wsi Rocha Słonina

Jak ustalono Słonin został zamordowany przy pomocy

łomu żelaznego i noży.

W trakcie dochodzenia znaleziono w lesie opodal od miejsca zbrodni ślady dwóch mężczyzn prowadzące do wsi oraz

zakrwawioną czapkę.

Sprowadzono

psa policyjnego,

który obwąchawszy czapkę przyprowadził policjantów do wsi Lipnik do zagrody Walentego Skibińskiego.

Policja otoczyły zagrodę i wkroczyła do środka.

Cała rodzina była w komplecie za wyjątkiem dwóch synów Władysława i Marcina. Na pytanie policji ojciec ich odpowiedział iż nie wie gdzie się znajdują. Przeprowadzono rewizję, która

ujawniła ich obecność

na strychu. Opodal nich znaleziono

zakrwawiony łom i dwa noże.

Obydwóch Skibińskich aresztowano.

SPADEK AMERYKAŃSKIEGO EKSPORTU.

Sprawozdanie ministerstwa handlu Stanów Zjednoczonych wykazuje, iż w pierwszych 4-ch miesiącach r. b. nastąpiło wielkie obniżenie amerykańskiego eksportu, który w porównaniu z r. ub. zmniejszył się o 1/5. Najbardziej ucierpiał eksport samochodowy, liczba bowiem wywiezionych samochodów spadła niemal o połowę.

EKSPORT BEKONÓW Z POLSKI W KWIETNIU.

W kwietniu eksport bekonów z Polski natrafił na rynku angielskim na niezbyt pomyślną konjunkturę dla eksportu, jednakowoż istnieją pewne nadzieje poprawy sytuacji, której nagół należy określić jako słabą. Pomimo to, eksport bekonów osiągnął w kwietniu cyfrę 21.591 q., co stanowi poważny wzrost eksportu w porównaniu do marca r. b., kiedy to wyeksportowano 16.783 q.

zielka — Francuzka.

Prawie połowa wyciąga ręce.

— Oto ten pan przyjechał z Polski, by zobaczyć, jak we Francji powodzi się rodakom. Ten pan pisze książki, przypatrzcie się mu dobrze, gdyż pewno będziecie je czytali z czasem!...

Mówię kilka słów do chłopców i dziewczyny dalej, do starszych dziewcząt, które uczą się osobno i do zupełnie małych dzieci. W najniższych klasach chłopcy i dziewczynki uczą się razem.

Wszędzie to samo: połowa, alba jedna trzecia polska; poznaję odrazu polskie główki po jasnych włosach jasnych oczach. Mali francuzi też przypatrują mi się uważnie.

Dzieci pokazują mi chętnie kajety polskie i francuskie. Żadnego zalęknienia, wielka swoboda i prostota w obejściu.

Dziękuję dyrektorowi za pozwolenie obejrzenia szkoły i opuszczamy ją.

O OŚWIATĘ POZASZKOLNĄ WYCHODŹTWA.

„Głos Wychodźcy" poruszył palącą bolączkę: sprawę oświaty pozaszkolnej wychodźtwa.

Wychodząc ze słusznego założenia, że Polacy na obczyźnie nie mogą liczyć na należyte i celowe wykształcenie swej dziatwy a to z całego szeregu przyczyn i powodów — autor proponuje uzupełnienie luk, jakie stwarza dziatwie na obczyźnie oświata powszechna, przez należycie zorganizowaną, systematycznie prowadzoną akcję oświaty pozaszkolnej.

Zwracając uwagę na doniosłą rolę polskich towarzystw kulturalnych na emigracji i na konieczność wyzyskania tych organizacyj dla celów podniesienia kulturalnego i nawet oświatowego uzupełniania wiadomości szerokich warstw polskich na emigracji, (teatr, śpiew, muzyka) autor wskazuje na potrzebę jaknajszybszego uruchomienia pracy oświatowej pozaszkolnej, bezpośrednio na terenach zamieszkałych przez wychodźtwo, czyli w osiedlach robotniczych polskich.

Będąc sam nauczycielem, proponuje zorganizowanie, szczególnie w większych kolonjach polskich — stałych świetlic w których robotnik i górnik polskich po całodziennej pracy znalazłby godziwą rozrywkę umysłową, a temsamem należyty wypoczynek po pracy. W świetlicach tych można by również prowadzić systematyczną naukę przedmiotów polskich dla młodzieży, a nawet i dorosłych jak języka polskiego, geografji i historji Polski. Dzieci, które w okresie swego wieku szkolnego przyswoiły sobie niedbale, dla Polaka wiadomości szkolnych, w znakomity sposób mogłyby się czy, też posza pracą.

Nauczycielstwo nasze we Francji, które do chwili obecnej nie ma możności, ani warunków dla należytego rozwinięcia oświaty pozaszkolnej — w innej, niż dzisiejszej sytuacji, mogłoby oddać sprawie nieocenione poprostu usługi.

Nie należy wg. autora nic w tej dziedzinie odkrywać. W kraju naszym sprasporna, mimo, że dziatwa w Polsce ma o wiele wiele lepsze stosunki oświatowe. wa oświaty pozaszkolnej jest jasna i bez Tembardziej więc u wychodźtwie sprawa ta nie powinna budzić żadnych „zastrzeń". Nawet moment materjalny nie może i nie powinien odgrywać żadnej roli.

NASZA RADA OŚWIATOWA WE FRANCJI.

Rząd nasz w miarę posiadanych sił i środków wspiera poczynania oświatowe wychodźtwa. Ostatnio wydała w tej sprawie nasza ambasada w Paryżu następującą odezwę do rodaków we Francji:

Rząd Polski stale odnosił się z dużą życzliwością do zdrowych dążeń wychodźtwa polskiego do wszelkich wysiłków społecznych w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej dla emigracji polskiej we Francji. W tej myśli władze polskie na wychodźtwie popierały próby zjednoczenia stowarzyszeń, działających na terenie Francji w dziedzinie kulturalno-oświatowej. Jednakże połączenie Towarzystwa Pracy Społeczno-kulturalnej, w Paryżu i Polskiego Uniwersytetu Robotniczego w Lille i stworzenie wspólnej instytucji t. zw. „Rady Oświatowej" nie dało się osiągnąć.

Dbając o opiekę pozaszkolną, której na wychodźtwie wydatnie się odczuwa i pragnąc nieść pomoc kulturalno-oświatowym istniejącym organizacjom wychodźczym, czynniki rządowe zdecydowały przydzielić w najbliższym czasie do biura Radcy Emigracyjnego nowego instruktora oświaty pozaszkolnej. Działalność jego rozwijać się będzie równolegle do inych, już działających instruktorów do czasu, kiedy jednolita instytucja społeczna, powstała z łona całego wychodźtwa, będzie mogła funkcje te pełnić.

Jednocześnie postanowiono powołać Komisję Oświatową jako organ doradczy dla spraw kulturalno-oświatowych. Do komisji tej powołano szereg osoby z całej Francji, zarówno z pośród inteligencji jak i ze sfer robotniczych.

Bliższe dane, dotyczące organizacji komisji oświatowej, jej zakresu działania oraz jej zakładu, zostaną podane do wiadomości publicznej, we właściwym czasie.

HASŁO SPORTOWE

Ł.K.S. — WARSZAWIANKA 7:0 (4:0)

Czerwoni wznoszą się w górę tabeli

W dniu wczorajszym rozegrano na boisku Ł. K. S. - u mecz gospodarzy z Warszawianką przyniósł pierwszym zasłużone zwycięstwo. Drużyna czerwonych pomściła swe zeszłoroczne niepowodzenia z powyższą drużyną i odniosła nad przeciwnikiem sukces wielki, strzelając aż siedem bramek.

Mimo, iż gra stała na poziomie niskim, to jednak była naogół ciekawa. Przez cały mecz przewaga gospodarzy, którzy stale przesiadywali na połowie gości. W drużynie czerwonych na pierwszy plan wybiła się gra tyłów. Mila okazał się w doskonałej formie, wyłapując wiele ostrych strzałów. Gałecki z Kubikiem interwenjowali zawsze w porę, tworząc dla ataku gości mur nie do przebycia. Kubik grał bardzo ofiarnie, mimo bólu nogi.

W pomocy najlepszym graczem był Pegza, pracujący zarówno na bocznej, jak też na środku pomocy. Trzmiela znacznie lepszy niż na poprzednich meczach. Jasiński w dalszym ciągu grał zbyt defensywnie, tracąc łączność z napadem.

Wysoki wynik zawodów należy położyć nie na piękną grę ataku, lecz na dobrą formę fizyczną poszczególnych graczy i słabość przeciwnika.

Zespołowo atak czerwonych grał słabo, wykazując brak należytego zgrania i pięknych pociągnięć; indywidualnie każdy z graczów starał się wydać z siebie maksimum umiejętności.

Dobra dyspozycja strzelcza napastników przyniosła piękny wynik.

Najlepszym graczem z ataku był Durka. Śledź, Tadeusiewicz, Król poprawili się od zeszłej niedzieli. Wisławski, grający perwszy raz w drużynie ligowej spełnił swe zadanie lepiej, niż jego poprzednik. Brak mu startu, jednakże rozporządza doskonałym strzałem, przez co może być w drużynie graczem niezmiernie pożytecznym.

Goście nie zaimponowali niczem. Spodziewaliśmy się od nich znacznie więcej, sądząc po zwycięstwie nad Garbarnią, oraz ładnych meczach z Wartą i Wisłą. Spotkał nas zawód na całej linji. Drużyna ta niema nigdzie mocnego punktu; coprawda brakowało im Domańskiego i Zwierza II, jednakże zastępca pierwszego grał zupełnie dobrze i pewnie, a drugi nie mógłby zrobić tak wielkiej zmiany. Winę wysokiej przegranej ponosi cała drużyna, a specjalnie obrona, wprost beznadziejna. Pomoc także słaba za wyjątkiem środkowego pomocnika, pracującego ofiarnie. Nawet szybki Szenajch przegrywał pojedynki i nie mógł powstrzymać doskonałego Durki. Atak zaś niezły w polu, kończył się zawsze na obronie czerwonych, lub też strzały wyłapywał Mila.

Goście grali bez ambicji i serca do walki ustępując przeciwnikowi w starcie.

Już w 1 m. Tadeusewicz przedostaje się przez obronę gości, lecz strzela w ręce bramkarzowi.

W 12 m. Tadeusiewicz strzela pierwszą bramkę, po podaniu Wisławskiego.

Pięć minut później Durka otrzymuje piłkę od Pegzy, mija obronę i **ostrym strzałem zdobywa drugą bramkę. Ten sam gracz podwyższa rezultat** w siedem minut później po podaniu Wisławskiego.

Warszawianka nie peszy się i gra ambitnie, lecz Mila chwyta wszystko.

Tymczasem w 35 m. Durka bije korner, a **Tadeusiewicz strzela głową czwartą bramkę.**

W 56 m. Durka przebija się przez obronę, podaje **Wisławskiemu, który nieuchronnie pakuje piłkę** w siatkę gości; ten sam gracz **w 63 minucie strzela szóstą bramkę.**

Znów atak Ł. K. S. - u i Król **szczurem ustanawia rezultat dnia.**

Publiczności około 1500 osób.

Sędzia p. Baranowski dobry.

Mecze ligowe w kraju

WARSZAWA: Wisła—Polonja 4:3 (1:1). Niezwykle interesująca gra. Przewaga zmienna, przyczem Wisła w drugiej połowie w ciągu 8 minut zdobyła 3 bramki. Polonja dopiero w ostatnich 30 minutach silnie nacierała. Bramki dla Polonji zdobyli Malik 2 i Kaczanowski, dla Wisły Reyman, Adamek, Kisieliński i Makowski. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

KRAKÓW: Legja—Cracovia 3:2 (1:0). Niezwykle interesująca gra, przyczem siły równe. W Legji doskonale grał atak. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Przeździecki, Łańko i jedna samobójcza. Dla Cracovji bramki zdobyli: Kossok i Malczyk.

LWÓW: Czarni—Pogoń 0:0. Gra mało interesująca i na niskim poziomie. Pogoń zawiodła i Czarni mieli okazję uzyskania zwycięstwa. Widzów około 4 tysiące. Sędzia p. Arczyński.

KATOWICE: Ruch—Garbarnia 2:2 (1:0). Gra równa z nieznaczną przewagą poprawiającej się z meczu na mecz Garbarni. Obie bramki dla Garbarni zdobył Pazurek dla Ruchu Sobota i Peterek. Widzów 2 tysiące. Sędziował p. Mallow.

—o—

Bieg sztafetowy

Pabjanice — Rzgów — Łódź

W dniu wczorajszym odbył się bieg sztafetowy na trasie Pabjanice-Rzgów-Łódź organizowany przez Ł. O. Z. L. A. Do biegu zgłosiło udział 6 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Zjednoczone w czasie 48,7,8. Jest to doskonały czas, przyczem pobity nim został rekord okręgowy na tej przestrzeni. Drużyna Zjednoczone wystąpiła w składzie: Moch, Sabella, Kujawski, Berłowski, Stanikowski, Polak i Starosta. Drugie miejsce zajął Ł. K. S. o 40 mtr. w tyle, trzecie — Związek Strzelecki (Łódź-miasto) czwarte — Kruschender, piąte T. U. R. i szóste Zw. Strzelecki (Łódź-powiat).

—oOo—

Eliminacyjne zawody ciężkoatletyczne w Łodzi

W dniu wczorajszym na stadjonie Widzewskiej Manufaktury odbyły się eliminacyjne zawody zapaśnicze i w podnoszeniu ciężarów. Wyniki przedstawiają się następująco:

Zapasy: w. kogucia: 1) Langia (Widzewska M.), 2) Skupień (Widzewska M.), w. piórkowa: 1) Albrecht (Ują), 2) Szwarc (Siła), w. lekka: 1) Gross (Siła), 2) Zawadzki (Makkabi Pabjan.), w. półśrednia: 1) Łędzierski (Siła), 2) Zalewski (Widzewska Man.), w. średnia: 1) Militowski (Widzewska Man.), 2) Barłoga (Unja).

Podnoszenie ciężarów: w. piórkowa: 1) Łaźny (Siła), w. lekka: 1) Wiśniewski (Siła), w. średnia: Minc (Bar-Kochba), w. ciężka: Krozewski (Siła).

Warto zaznaczyć, że mistrz Polski Weingarten nie startował z powodu niedyspozycji. Sędziował: w zawodach p. Sasorski, punktowi: p. Bergier i Maciejewski. Mierzący czas pp.: Tumme i Pieczowski. Sędziował w podnoszeniu ciężarów p. Herudziński. Publiczności około 600 osób. Organizacja zawodów, która spoczywała w rekach p. Maciejewskiego wzorowa.

—oOo—

Mecze łódzkiej A klasy

Widzew-Turyści 2:0 (1:0). Mimo znacznej przewagi Turyści przegrywają do ambitnie grającego zespołu robotniczego dla którego bramki zdobyli: lewy łącznik i środek napadu. Sędzia p. Oto.

Ł. K. S. Ib-Ł. T. S. G. Ib 1:0. Drużyna Ł. T. S. G. wystąpiła z siedmioma graczami ligowemi, mimo to poniosła zasłużoną porażkę. W drużynie Ł. K. S.-u na obronie grał Gałecki. Najlepszy na boisku bramkarz Ł. K. S.-u Matuszak.

Hakoah-Bieg 0:1 (0:1). Nadspodziewana porażka Hakoahu do ambitnie grającego Biegu. W drużynie Hakoahu najsłabszy dzień miała linja ataku z Presserem na czele. Sędzia p. Fiedler.

Orkan-Burza 3:2 (3:1). Do przerwy znaczna przewaga Orkanu, po przerwie Burzy, która nie wykorzystuje rzutu karnego. Wszystkie bramki dla Orkanu zdobył Pawlak.

Union-Sokół 2:1 (0:0). Mecz powyższy rozegrany w Pabjanich przyniósł zasłużone zwycięstwo Unionowi dla którego bramki zdobył Fiedler. Dla Sokoła bramkę zdobył Kornacki. Sędzia p. Kleszczyński.

W. K. S.-P. T. C. 6:1. Zasłużone wspaniałe zwycięstwo wojskowych, którzy niemem tym zdobyli bezapelacyjnie prowadzenie w tabeli mistrzowskiej.

—o—

Liefeld i Adam Potocki zwyciężają

Wczorajszy automobilowy wyścig plaski na przestrzeni 5 klm., który stanowi część integralną mistrzostw Polski przyniósł zwycięstwo w kategorji wyścigowej Liefeldowi w czasie 1,492, zaś w kategorji sportowej hr. Adamowi Potockiemu w czasie 2,15. Wyniki oficjalne zostaną ogłoszone.

Dwa biegi kolarskie Sekcji Kolarskiej „Resursa"

Wczoraj w niedzielę 18 maja na szosie Krzywie—Łowicz odbył się bieg kolarski na dystansie 100 klm. Sekcji Kolarskiej Tow. Rzemieśln. „Resursa".

Do startu stanęło 10 zawodników.

Pierwsze miejsce zajął Koprowski Bolesław, który uzyskał czas 3 g. 41 m. 08 sek. przybywając do mety w bardzo dobrej formie. Drugie miejsce zajął Kowalski Arkadjusz (3 g. 43 m. 48 sek.); trzeci Staśkowski Henryk (3 g. 46 m. 14 sek.) i czwarty Janicki Stanisław (3 g. 49 m. 04 sek.)

W biegu turystycznym dla starszych (0 klm. (od 30 lat) startowało 5 zawodników: pierwszy przybył Leśniak, drugie miejsce zajął Lesiewicz.

Z otwarcia sezonu motocyklowego „Bar-Kochby"

Wczoraj o godzinie 10-ej rano odbyło się we własnym lokalu Kolejna 5 uroczyste otwarcie sezonu motocyklowego „Bar - Kochby".

Z liczby 17 motocyklistów przybyło 15, którym po uroczystym otwarciu i przemówieniach wręczono pamiątkowe plakiety.

Po uroczystościach odbyło się przyjęcie dla zaproszonych gości i zawodników.

Podczas całej uroczystości przygrywała orkiestra „Bar - Kochby".

Później odbyła się pierwsza wycieczka motocyklistów z miejsca zebrania przez Zgierz, Aleksandrów, Lutomiersk, Łask, Pabjanice, Łódź.

Siedziba Łódzkiego Klubu Motocyklowego

Z dniem 20 maja r. b. siedziba Łódzkiego Klubu Motocyklowego mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174 (dawny lokal Ł. T. K.) Zebrania będą się odbywać w środy każdego tygodnia od godz. 20 m. 30.

Tabelka gier ligowych

Wczorajsze mecze przyniosły wynik naogół mało spodziewane. **Cracovia** krocząca od zwycięstwa do zwycięstwa przegrywa na swoim boisku z doskonałą **Legją. Ruch—Garbarnia, Pogoń—Czarni** podzieliły się punktami. **Garbarnia** staje się z meczu na mecz coraz groźniejszą.

Wisła z wysiłkiem zwycięża dobrze grającą **Polonję.**

Warszawianka po meczu z Ł. K. S-em spadła na ostatnie miejsce w tabeli.

		Gier	Pkt	St. br.
1.	Cracovia	6	10	15: 6
2.	Wisła	6	10	15: 8
3.	Ł. K. S.	5	7	16: 5
4.	Warta	6	7	13:11
5.	Legja	5	3	8: 3
6.	Pogoń	4	5	9: 4
7.	Ł. T. S. G.	5	5	7: 8
8.	Polonja	7	5	14:17
9.	Ruch	5	4	6:10
10.	Czarni	4	2	2: 5
11.	Garbarnia	6	2	9:17
12.	Warszawianka	7	2	7:26

Nowa siedziba Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego (ul. Piotrkowska 174) podaje do wiadomości W. P. członków i osób zainteresowanych, iż siedziba Towarzystwa z dniem 20 maja r. b. zostaje przeniesiona do nowego lokalu, przy ul. Podleśnej Nr. 1. Posiedzenia Zarządu i członków odbywać się będą we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 20 m. 30.

Zwycięstwo lekkoatletów Warszawianki

W Warszawie odbył się mecz lekkoatletyczny Warszawianka - Legja, który zakończył się zwycięstwem Warszawianki w stosunku 73:57.

—ooo—

Kurs bokserski w Poznaniu

Na kurs bokserski do Poznania przed mistrzostwami Europy w Budapeszcie wyznaczeni zostali następujący zawodnicy: Moczko, Stępień, Glonn, Goss, Górny, Warecki, Wochnik, Seweryniak, Anioła, Arski, Trzonek, Majchrzycki, Wieczorek, Konarzewski, Wiśniewski, Wystrach, Mizerski, Stiebe, Finn i Wocka.

Udział łodzian na tym kursie jest jednak bardzo wątpliwy ze względu na trudności przy otrzymaniu urlopów. Eliminacyjne rozgrywki przed ustaleniem składu reprezentacyjnego Polski odbędą się w dniu 20 b. m. w Poznaniu. Wraz z polską drużyną bokserską pojedzie do Budapesztu z ramienia PŻB p. Stam oraz jako sekundant łodzianin p. Kwiatkowski.

Czwórmecz piłkarski we Wiedniu

W dniu 31 maja i 1 czerwca odbędzie się we Wiedniu czwórmecz piłkarski między reprezentacjami Wiednia, Budapesztu, Zagrzebia i Krakowa. Czwórmecz odbędzie się według następującego planu: 31 maj Kraków-Budapeszt i Wiedeń-Zagrzeb, zaś 1 czerwca zwycięscy powyższych spotkań i zwyciężeni.

Warta przegrywa w Katowicach

Poznańska Warta rozegrała w Katowicach towarzyski mecz z I. F. C., przegrywając w stosunku 2:1 (1:0).

WALKI w cyrku Sportowym

W pierwszej parze walczyli **Debie—Myrna.** Zwycięża w 14 min. Debie przednim pasem.

W drugiej parze **Kraus—Klej,** zwycięża Klej podwójnym nelsonem i przerzutem przez biodro.

Walka **Sztekkera z Pooschoffem** po 20 min. nie dała rezultatu.

W ostatniej walce wolno-amerykańskiej **Le Favre—Motyka,** zwyciężył Motyka w 15-ej min.

TEATR I SZTUKA

—oOo—

TEATR MIEJSKI.
„Z ŚRODY NA CZWARTEK“.

Dziś w poniedziałek o godz. 7,30 wieczorem dla Związków Robotniczych romans Lenza „Z środy na czwartek“.

„HAMLET“.

Jutro we wtorek dla najszerszych mas po cenach od 50 gr. do 3 zł. arcydzieło literatury dramatycznej świata „Hamlet“ Szekspira.



PROGRAM POLSKIEGO RADJA na wtorek 20 maja 1930 roku.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11,58 i 19,58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA ŁÓDZKA POLSKIEGO RADJA.

ŁÓDŹ: 12,10 — 13,10 — Radjowy poranek szkolny a) p. Wanda Tatarkiewicz opowie „Wesołe Dnie“ pióra p. Ewy Zarembiny, b) p. Leopold Dworakowski odegra na skrzypcach szereg utworów:, c) koncert z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy). 15,20 — 15,45 — Pogadanka Pani na wywczasach (tr. z Warszawy). 15,45 — „Chwilka lotnicza“ (Znaczenie L O P P dla obrony Państwa) (tr. z Warszawy). 16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy). 17,15 — „O polaku w podróży“ — opowie prof. Aleksander Janowski (tr. z Warszawy). 17,45 — Koncert popołudniowy (tr. z Warszawy). 18,45 — Rozmaitości łódzkie. 19,10 — Komunikat Izby Handlowej. 19,20 — Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. W przerwie prasowy dziennik radjowy, oraz repertuar Teatrów Miejskich) (tr. z Warszawy). Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, polic., spor. oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych (tr. z Warszawy).

KRAKÓW: 12,10 — Radjowy poranek szkolny. 16,00 — Pieśni majowe z Wieży Marj. 16,20 — 16,50 — Koncert płyt gramof. 16,50 — 17,15 — Odczyt p. t.: „Obrona przeciwgazowa ludności cywilnej“, wygł. dr. S. Orzelski. 17,45 — Koncert z Warszawy. 18,45 — Rozmaitości. 19,10 — Giełda roln. z Warszawy. 19,20 — Opera z Katowic. 24,00 — Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 — Koncert gramofonowy. 14,00 — 14,15 — Notowania giełdy pien. 14,15 — 14,30 — Kom. gosp. roln. PATA 16,30 — Radjografja (syst. Fultona). 16,50 — 17,05 — Z tygodnia propagandy L O P J — odczyt p. t.: „Czem jest lotnictwo bojowe doby obecnej“, wygł. kpt. Jungraf. 17,45 — 18,45 — Koncert z Warszawy. 18,45 — 19,00 — Nadprogram. 19,20 — 22,45 — Opera z Katowic. 23,00 — 24,00 — Retransm. ze stacyj zagr.

KATOWICE: 12,05 — 13,10 — Koncert z płyt gramof. 16.00 — 16,20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. T P. 16,20 — 17,15 — Koncert z płyt gramof. 17,45 — 18,45 — Koncert popul. z Warszawy. 18,45 — 19,05 — Rozmaitości. 19,05 — 19,20 — Codzienny odcinek powieściowy. 19,20 — Transm. z T P w Katowicach „Carmen“ — opera w 4-ch aktach J. Bizeta.

ZAGRANICZNE: 19,30 — Lipsk. Transm. z Teatru Miejskiego w Erfurcie. „Zbójcy“ — opera Verdiego. 19,55 — Hamburg. Transm. z Teatru Miejskiego. „Car i Cieśla“ — opera kom. Lortzinga. 20,00 — Oslo. „Enoch Arden“ — dramat Lorda Tennusona, muzyka R. Straussa. 20,00 — Koenigswusterhausen. Transm. z Filharmonji koncertu chóru angielskiego Hampton Institute Choir. 21,00 — Langenberg. „Schlager“ — słuchow. satyr. Warschauera i Steina. 21,00 — Berlin. „Und wir haben nichts dagegen getan“ — słuchow. Andersona i Hickersona. 21,00 — Wiedeń. „Gute Nacht Herr Pantalon“ — opera kom. Alberta Grisara. 22,00 — Wiedeń. Recital fortepianowy prof. Juljusza Isserlisa. 22,45 — — Londyn (Regional). Transm. z Royal Opera House w Covent Garden. „Zygfryd“ — opera Ryszarda Wagnera (akt 3).

Zawody o mistrzostwo A klasy w kraju

W dniu wczorajszym w spotkaniach o mistrzostwo klasy A uzyskano w kraju następujące wyniki: Kraków: Wawel-Korona 6:0, Cracovia-Wisła 6:2, Makkabi-Legja 4:3, Warszawa: Polonja Ib-Znicz 10:1, A. Z. S.-Warszawianka Ib 3:3, Marymont-Skra 2:0.

Nowy rozkład jazdy od 15 maja

Dworzec Fabryczny

ODCHODZĄCE.

Do Warszawy	5,40	
„ „	7,50	pośp.
„ „	19.00	
„ Koluszek	1.50	
„ „	3.35	
„ „	6.50	
„ „	10.50	
„ „	12.10	
„ „	14.15	
„ „	15.55	
„ „	16.45	
„ „	17.35	
„ „	18.15	
„ „	20.35	
„ „	23.30	
„ „	8.25	tylko od 15.V-30.IX w niedz. i święta.
„ „	15.05	„ „
„ „	19.30	„ „
„ „	21.35	„ „
„ Andrzejowa	7.30	w poniedziałki i dni pośw.
„ „	20.15	w niedziele i święta
Tarnobrzega	10.05	
„ Skarżyska	16.20	

PRZYCHODZĄCE.

Z Warszawy	23.56	posp.
„ „	16.35	
„ „	20.06	
„ Koluszek	1.30	
„ „	4.00	
„ „	5.47	
„ „	6.52	
„ „	7.21	
„ „	8.37	
„ „	9.50	
„ „	10.55	
„ „	13.55	
„ „	14.45	
„ „	16.05	
„ Koluszek	18.00	
„ „	22.57	
„ „	7,40	tylko w dni powsz
„ „	21.17	w niedz. i święta.
„ „	22.22	w niedz. i święta.
„ Andrzejowa	8.53	w pon. i dni. pośw
„ „	21.48	w niedz. i święta.
„ Skarżyska	12.50	
„ Tarnobrzega	19.40	

Dworzec kaliski

ODCHODZĄCE

Do Krakowa	22.25	
„ Lwowa	20.13	
„ Koluszek	8.55	
„ Poznania	22.03	
„ „	13.23	
„ „	21.28	
„ „	7.24	
„ Leszna	2.09	
„ Poznania	10.04	
„ Ostrowa	19.25	
„ „	15.25	
„ Warszawy	7.37	pos
„ „	13.46	
„ „	7.17	
„ „	13.10	
„ „	3.05	
„ Zielkowic	15.30	
„ Łowicza	19.55	
„ Poznania	0.35	przez Kutno
„ „	9.25	„ „
„ Płocka	21.20	
„ „	16.05	
„ Torunia	12.05	

PRZYCHODZĄCE

Z Krakowa	7.09	
„ Lwowa	9.15	
„ Koluszek	18.56	
„ Poznania	7.28	
„ „	13.32	
„ „	7.01	
„ „	18.27	
„ Leszna	2.49	
„ Ostrowa	8.45	
„ „	23.16	
„ Warszawy	21.55	po
„ „	13.08	
„ „	21.12	
„ „	9.53	
„ „	1.05	
„ Zielkowic	19.09	
„ Łowicza	7.10	
„ Poznania	8.08	przez Kutno
„ „	13.40	„ „
„ Płocka	19.53	
„ „	4.58	
„ Torunia	22.13	

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja.

Wiadomości gospodarcze

ZAINTERESOWANIE GIEŁDY NOWĄ POŻYCZKĄ BUDOWLANĄ.

Na giełdzie warszawskiej daje się zauważyć ostatnio duże zainteresowanie mającą się ukazać w najbliższym czasie, nową pożyczką budowlaną, która jak twierdzą sfery giełdowe, zostanie pokryta ze znaczną nadwyżką w ciągu kilku pierwszych dni po otwarciu subskrypcji.

Wobec tak wielkiego zainteresowania tą pożyczką, koła finansowe przypuszczają, że Rząd po pewnym czasie z łatwością będzie mógł przystąpić do wypuszczenia drugiej transzy pożyczki budowlanej w kwocie 50.000.000 złotych.

IMPORT OWOCÓW PRZEZ GDYNIĘ.

W końcu ubiegłego miesiąca po raz pierwszy przywiezionodo Polski przez Gdynię transport owoców południowych. Dotychczas import owoców przez Gdynię podjęły dwie firmy tamtejsze.

OSTATNIE NOTOWANIA CUKRU EKSPORTOWEGO.

Ostatnie notowania eksportowego kryształu zwyczajnego fob Gdańsk za centw. netto na maj r. b. wynoszą 7,7 i pół shl.

WYWÓZ MASŁA Z POLSKI DO NIEMIEC.

W I-ym kwartale r. b., według statystyki niem., z Polski przywieziono do Niemiec 16.208 q., Holandji — 60.402 q., Szwecji — 28.297 q i Łotwie — 19.949 q.

Kącik dla pań

Z buduaru pięknej kobiety

Jak ubierze się pani w ten śliczny wiosenny dzień?

Jest ranek i słońce zagląda przez firankę, mrugając złotemi oczami. Pani wychodzi na spacer. Kładzie skromną o prostym kroju suknię — tailleur, zrobioną z tweedu w drobniutki deseń, tak drobny, że zdaleka materjał wydaje się jednobrawny. Maleńki kołnierzyk lub szalik ze sztywnego futerka, zaznacza, że jest piękny i słoneczny jeszcze się nie rozpoczął.

Te szaliki futrzane są zresztą kaprysem mody i właściwie nie nosimy ich dla ciepła. Najelegantsze są z białych gronostai. Trzeba jednak przyznać, że i najdroższe. Dlatego też zastępujemy je często innem futrem, ale nie będzie to już biały królik ani koza, tylko biały karakuł. Dlaczego? Bo tak chce moda.

Jeżeli pani nie włoży sukni na tę ranną przechadzkę, to może włożyć kostjum także z tweedu wraz z bluzką, zrobioną z jedwabnego crepe lub z jedwabnego płótna. Kapelusz, który uzupełni tę elegancką całość będzie to mały filc lub beret z tweedu. Oczywiście, pamiętajmy o tem, że o ile nasza toaleta jest z tweedu, kapelusz powinien być z tego samego materjału.

Ale dość tej pogadanki, bo oto zbliża się południe. Pani musi się przebrać. Wybierze jedną z tych świeżych, wiosennych sukien z materji wzorzystej, która przypomina bukiet kwiatów. Na to lekki płaszczyk z miękkiej, jednokolorowej wełny. Płaszczyk ten będzie długi lub też krótszy od sukni. I pamiętajmy o tem, że odcienie niebieskie są bardzo en vogue. A może pani woli którą z tych sukien z gładkiego crepe? Zależy to oczywiście od rodzaju wizyty.

Wieczorem już bez wahania włoży pani powiewną suknię z kwiecistego muślinu, a na to płaszczyk lub żakiecik z tegoż materjału, z długimi rękawami tak zwane bridge-coats, które pozwalają okryć zbyt dekoltowane plecy i nagie ramiona.

Jeśli odpowiednia chwila przyjdzie, możemy zdjąć ten żakiecik, aby nie przeszkadzał w tańcu. Na ulicę będzie pani miała płaszczyk dość krótki, przybrany futrem jasnego lisa lub jego imitacją.

Popołudniowy kapelusz będzie oczywiście znacznie większy od spacerowego klosza lub beretu, może wybierzemy którą z tych ślicznych dużych capelines.

Wieczorem małe przybranie głowy naszyte strusiem lub perłami. I oto już się skończył wiosenny dzień.

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Rewja 9 gwiazd Europejskich!

Rekordowy podwójny artystyczny program!

I.

Romans Królowej Piękności

Salonowo-arystokratyczny dramat współczesny na tle przeżyć erotycznych młodego małżeństwa w Ostendzie i innych Europejskich Kurortach. Nowe mistrzowskie dzieło znawcy duszy kobiecej znakomitego reż. **JERZEGO JACOBY.**

W rolach głównych: Królowa piękności Ameryki

Elga Brink rasowy **Livio Pavanelli**

męski **André Roanne i Gustaw Diesle**

II.

Skradzione Szczęście

Szampańska komedja-salonowo-sensacyjna w 10 aktach.

W rolach głównych: król komików

ZYGFRYD ARNO

Hans Junkerman i Carlo Aldini

Doskonała orkiestra pod dyr. M. Lidauera. **Kupony** ulgowe ważne. Początek seansów codziennie o godz. 4 w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł. Na pierwsze seansy wszystkie miejsca po 50 gr.

KINO-TEATR 1042

LUNA

Dziś i dni następnych!
Przepiękne arcydzieło filmowe słynnej wytwórni Fox-Film

Niezapomniana i wymarzona para kochanków

ROD LA ROQUE i MARCELINA DAY

w najlepszej swej kreacji, wzruszającej historji miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywającej się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodn.

p.t. **Baśń Miłości**

(MIŁOŚĆ CZERKIESA)

Miłosne przygody egzotycznego księcia, który posiadał wiele kobiet, lecz kochał tylko jedną.
Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyrekcją Leona Kantora.

Pocz. seansów o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12 w poł. — Ceny miejsc zniżono. W sob. niedz. od g. 12—3 pp. wszystkie miejsca po **50 gr. i 1 zł.**

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID"

20. NARUTOWICZA 20

OSTATNIE 2 DNI!
Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy

Melodja serc

Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego. Malownicze tło puszty węgierskiej i pięknego Budapesztu

W rolach głównych:

Willy Fritsch i Dita Parlo

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cygańów **JANCZI BALOGHA.**
Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.
Ponadto: Rewelacja z ekranu **Djalog polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.

Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.
CENY MIEJSC: Zł. 1, 2, 3.

CENY ZNIŻONE!

Dźwiękowy kino-teatr

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!
Największy dźwiękowy film „FOXA"
Reżyser: **Raoul Walsh**, twórca „Złodzieja z Bagdadu" i „Świata w Płomieniach"

Rycerze Miłostek

W rolach głównych: ubóstwiana **Lili Damita** oraz niezapomniana para „rywali" **Wiktor Mc. Langlen Edmund Lowe.**

Ponadto: **niespodzianka** dla Szan. bywalców Grand-Kina, gdyż zobaczą światowej sławy, artystę filmowego **IWANA MOZŻUCHINA** w towarzystwie w przepięknej **Zofji Batyckiej** (Miss Polonia) oraz ulubienicy całej Polski **Jadwigi Smosarskiej.**
Nad program: **„Hawajskie melodje"**, wyk. przez chór myrzynów.

Początek seansów o godz. 4-ej.
Ceny miejsc na I. seans od **1 zł.**
Passepartout bilety ulgowe nieważne.

Detektory od zł. 8.50

komplet z anteną i słuchawką
od zł. 26.—
Radjoaparaty i części 212

„RADIOLA"

ul. Piotrkowska 88 (w podwórzu tel. 153-40

Nie kupuj, Ani przerabiaj

swego radjo-odbiornika, zanim nie poinformujesz się u nas o cenie i warunkach sprzedaży.
Zapłacisz po wypróbowaniu w spłatach miesięcznych. Obsługa rzetelna i prędka. Zdecyduj się, a zawsze dojdziemy do porozumienia.

POLSKIE RADJO
inż. J.Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4, tel. 201-04.



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO"

Dziś i dni następnych!

IWAN MOZŻUCHIN

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

HadżiMurat

(Biały Szatan)
oraz
Lil Dagower i Betty Aman
w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadżi Murat".
Reżyserja: **Alexander Wołkow.**
Udział biorą:
słynny chór kozaków dońskich niezrównany balet carski Eduardowej.
Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miljony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwięk. ostatn. sezon.

Bilety ulgowe ważne.
202 Początek o godz. 12-ej w poł.

❖ SŁOŃCE ❖

Napiórkowskiego 78

Dziś i dni następnych

Królowie humoru i śmiechu!

Pat i Patachon

jako bohaterowie

Następny program:
Szampańska ko nedja HAROLD LLOYDLA p. t.

Coraz prędzej!

Uwaga: Ceny miejsc zniżone. I m. 70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejscapo 40 groszy. sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

DŹWIĘKOWY

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

47

Od soboty dnia 17 maja i dni następnych.

Premjera filmu dźwiękowego!

pod tytułem

„MARSZ WESELNY"

W rolach głównych: **Erich von Stroheim i Fay Wray.**

Passepartout i bilety wolnego wejścia nieważne,
Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30.

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Następny program: **? ? ?**

„WRÓĆ! WSZYSTKO WYBACZAM!!!"

Przygody energicznego podlotka.

W roli głównej **DINA GRALLA.** ❖ **Reż. Ryszarda Eichberga.** ❖ **Wkrótce kino „Palace"**

Teatr świetlny

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Orkiestra pod dyr. A. Czudnowskiego

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
najnowszego filmu produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

„URODA ŻYCIA“

pg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego Scenarjusz: J. Gordan i A. Stern. Reżyserja: J Gardan. Zdjęcia Sew. Steinwurcel.
W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ w roli generała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI Dalszą obsadę stanowią: Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i in.

Następny program: **„Prawo Młodości“** W roli głównej: **Magde Bellamy.**

KINO TEATR **CZARY**

Dziś i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi! **Pierwszy raz w Łodzi!**

Film jakiego jeszcze nie oglądał świat! Perła tegorocznego repertuaru! Dawno oczekiwany film.

KRÓL APASZÓW

Sensacyjne przygody przywódcy słynnych **„szczurów paryskich“** wpodziemiach i spelunkach Paryża

W roli „króla apaszów" słynny sensacjonista **IVOR NOVELLO** i czarująca **IZABELA JEANS.**

Ścinające krew w żyłach sceny. Szczyt sensacji.

Początek seansów o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Na wieczorowe seanse ceny miejsc zniżone.

„Radjo Pogotowie“
Tel 183-40 Pomorska 20.

Naprawa, wizyty na mieście. Przebudowa radjo aparatów z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie wypożyczanie, reperacja akumulatorów. Wszelkie zlecenia radjowe codziennie od 9 po 21. 164

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

„VIENPOL”

poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące.

Łódź, ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.
763

Dla Tych, którzy nie mają posady a są pełni inicjatywy i dążeń ku lepszemu jutru!!!

Szukam pracownika względnie wspólnika, człowieka inteligentnego, najchętniej buchaltera, do interesu naprawdę dobrego i mającego ogromną przyszłość. Biuro obecnie się rozwija i to z każdym dniem coraz w szybszym tempie. Klijenci nowi stale przybywają. Praca jest bardzo zajmująca i ogromnie ciekawa.

Jako pracownikowi — dam pensję i pewien procent od sumy złożonej w moim interesie (minimum Zł. 1500.

Jako wspólnik kandydat obowiązany jest wnieść do interesu Zł. 4000 w zamian dostanie 15 procent czystego zysku i pensję.

Oczekuję ofert od ludzi naprawdę poszukujących pracy. Oferty muszą być bardzo konkretne i obszerne. Zgłoszeń niezrozumiałych i lakonicznych nie rozpatruję. Oferty pod „Przystąpię od zaraz“ do niniejszego pisma.

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 228

Nasiona

warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju **kwiaty** — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

Skład apteczny i nasion

B. PILC

Łódź, Plac Reymonta (Górny Rynek) **5|6,** tel. 187-00.
902

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79
tel. 1.58-38
1006

Lustra, Trema, Obrazy

Religijne i widoki, w dużym wyborze. Ramy różnego rodzaju. Oprawa obrazów. Wszystko na drobne tygodniowe raty poleca
227

J. Morgas i Syn

ul. Targowa Nr. 12 (przy Elektrowni) Firma egz. od 1890 r.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.

ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 1063

DR. MED.
EDWARD

REICHER

Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.

ul. Południowa 28
Tel. 201-93

Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp. 729

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

Poszukuje się:

Kowadło kowalskie
Imadło ślusarskie
Wiertarkę średniej wielkości
Kuźnię polową
i Tokarkę 2 metry długą

Oferty pod „Skrzynka pocztowa 45“, Główna Poczta w Łodzi.

Wody mineralne

naturalne wiosennego czerpania

otrzymała

apteka S. Hamburga i S-ka

Główna 50, tel. 218-61.
279

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet
1025 **PORADA 3 zł.**

DOKTOR Med.

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25 tel.126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

Ogłoszenia drobne

Sprzedam

fabrykę wód gazowych w pełnym biegu. Pewna egzystencja. Wiadomość Miedziana 22 u dozorcy.

3.000 dolarów

pożyczki poszukuje na pierwszy numer hipoteki nieruchomości położonej w Łodzi. Zgłoszenia i informacje do admin. „Hasła“

Pokój

do wynajęcia z meblami lub bez z niekrępującem wejściem—przy solidnej rodzinie od zaraz, Zachodnia 31, u p. Drylowej.

Nawiążę

korespondencję za starszym, kulturalnym panem w celu poznania się i spędzenia razem wieczorów, urządzenia razem wycieczek i spacerów. Oferty pod „Samotna“ do Adm. „Hasła Łódzkiego.

KINO-TEATR **RESURSA**

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

OLGA CZECHOWA, WARWICK WARD HENRY VICTOR

w potężnym dramacie erotycznym z życia współczesnych małżeństw, wedug rozgłośnej powieści ROBERTA SLACHENSA p. t.

PRZED WYROKIEM

Następny program:

W nocnym lokalu

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.
225

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu „ „ „	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65|210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim, 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 16. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz